

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE** *przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.*

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Witam Państwa, spotykamy się dzisiaj na dyskusji publicznej na temat projektu planu Tyniec – Południe. Jest to plan, który już był wykładany do publicznego wglądu, już Państwo mieli możliwość składania uwag, było to w roku 2008, następnie projekt planu został, zarządzeniem Prezydenta zostały rozpatrzone uwagi, następnie projekt planu trafił pod obrady Rady Miasta, Rada wprowadziła poprawki do tego planu, w wyniku tych poprawek zostały wprowadzone zmiany do projektu planu i projekt planu zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wrócił do Prezydenta celem ponowienia procedury. Ponowienie procedury zaczęło się od wprowadzenia zmian w wyniku poprawek Radnych i skierowania do opiniowania i uzgodnień. I w wyniku opiniowania i uzgodnień projekt planu nie uzyskał dla tych poprawek, dla nie wszystkich poprawek, które Rada wniosła, nie uzyskał pozytywnych uzgodnień w wyniku, czego projekt planu został zmieniony w taki sposób żeby te uzgodnienia pozytywne mógł uzyskać. I w takiej formie projekt planu jest ponownie wykładany do publicznego wglądu. Ja poproszę projektanta Pana Damiana Koreckiego – Instytut Rozwoju Miast żeby omówił jakie zostały wprowadzone zmiany i jak zostały te zmiany uzgodnione i jaki projekt planu jest obecnie Państwu przedstawiany. Natomiast z takich formalnych informacji to proszę Państwa prosimy o wpisanie się na listę obecności, poprosimy później po przedstawieniu przez projektanta tego projektu o zadawanie pytań do mikrofonu gdyż nasza dyskusja jest nagrywana i z tego jest robiony protokół i stenogram. Proszę Państwa jeszcze takie sprawy terminów podam, wyłożenie jest od 5 lipca do 2 sierpnia w Biurze Planowania Przestrzennego na ulicy Sarego 4, następnie do 16 sierpnia jest możliwość składania uwag, do tego projektu planu, który jest wykładany czyli do tych zmian, które zostały wprowadzone w wyniku zmian wprowadzonych przez Radę, do tego w jakiej formie Prezydent mógł to wprowadzić czyli to są bardzo niewielkie zmiany i w takim zakresie ten projekt planu jest wykładany i w takim zakresie Państwo możecie składać uwagi. Następnie po rozpatrzeniu tych uwag przez Prezydenta projekt planu ponownie będzie skierowany do Rady Miasta celem podjęcia przez Radę Miasta decyzji czy ten projekt planu zostanie uchwalony jako plan czy Rada Miasta go odrzuci. Teraz poproszę pana projektanta.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Tak jak powiedziała pani kierownik rzeczywiście projekt planu jest w dość specyficznej formie Państwu prezentowany z uwagi na fakt, iż były złożone poprawki między innymi przez Pana Radnego Grzegorza Stawowego celem wprowadzenia na analizowanym obszarze, w tej części dodatkowego układu dróg, chodziło tutaj głównie o drogi wewnętrzne, głównie w tej części południowej oraz w części pomiędzy ulicą Bogucianka oraz ulicą Wielogóorską. Również na tym odcinku był wytyczony nowy odcinek drogi dojazdowej oraz drogi wewnętrznej w części północnej czyli w tym obszarze wraz ze wskazaniem terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Jednakże z uwagi na stanowisko Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, który w tym planie i w tej procedurze występuje jako instytucja uzgadniająca, nie instytucja opiniująca, z uwagi na fakt bycia Wojewódzkim Konserwatorem Przyrody w zakresie Bielańsko – Tynieckiego Parku Krajobrazowego więc żeby móc uzyskać to uzgodnienie czyli uzgodnienie pozytywne musieliśmy te poprawki przyjąć, poprawki dotyczyły między innymi likwidacji wszystkich wprowadzonych przez Pana Grzegorza Stawowego, przez Radę Miasta Krakowa dróg czyli dróg wewnętrznych, częściowo drogi dojazdowej, drogi wewnętrznej w tym właśnie terenie ZP jak również likwidacji terenu zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej na rzecz użytkowania czyli zieleni urządzonej. Jedyna poprawka, która została uwzględniona to jest jedynie w części południowej czyli dopełnienia pasa zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Pozostałe

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

poprawki dotyczyły między innymi zmniejszenia minimalnej szerokości działki budowlanej z 20 na 18 m, była również opinia ze strony ZIKiT wskazująca na to, aby dopuścić minimalną szerokość pasa jezdni dla dróg dojazdowych na minimum 4,5 m, więc te główne zmiany, które dotyczą tego planu, które tak naprawdę najbardziej Państwa interesują w większości zostały odrzucone. /.../ zostały skorygowane i doprowadzone do tego stanu – jak Państwo widzą – czyli jedynie nowe tereny mieszkaniowe to są na zachód od ulicy Bogucianki, te niewielkie fragmenty, oraz w części wschodniej ulicy Wielogórskiej w kierunku na północ. To są właściwie jedyne tereny przeznaczone pod zainwestowanie w tym planie. Tak jak pani kierownik powiedziała Państwo mogą składać uwagi do tego planu w zakresie wyłożenia i później projekt planu trafi pod obrady Rady Miasta Krakowa, która zdecyduje co dalej z tym planem będzie, czy zostanie uchwalony czy ewentualnie skierowany do dalszych prac planistycznych. Dziękuję bardzo.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Zapraszam do zadawania pytań, jeżeli ktoś z Państwa chciałby uzyskać jakieś informacje to bardzo proszę.

Pan /.../*

Mogę nazwać tą sytuację jako wielka, duże konsternacja, przykro mi jest, że nie ma Pana Prezydenta Bujakowskiego, nie ma Pani Dyrektor Jaśkiewicz, we wrześniu czy w październiku 2009 w Tyńcu były szampany, gratulacje, mówiliśmy o demokracji, mówiliśmy o porozumieniu, znajdujemy się dzisiaj po pół roku, ja się czuję oszukany, ja się czuję oszukany. Trudno mi nazwać tą sytuację w sposób elegancki bo to co się wydarzyło przez ostatnie 3 lata, te protesty, spotkania, dziesiątki spotkań, ludzie w Tyńcu proszę uwierzyć – im do głowy nawet nie przyszło, że taka sytuacja mogła zajść o czym świadczy, że tylko garstka ludzi przyszła na to spotkanie. My w Tyńcu nie wierzymy do dzisiaj co się wydarzyło. Ja jestem mocno zdenerwowany bo byłem zaangażowany i osobiście i społecznie w ten projekt, ponieważ rozumiem troszeczkę procedurę Prezydenta, ale tylko troszeczkę bo ktoś inny jak Prezydent w którymś momencie zaproponował nam i przedstawił tzw. uwarunkowania poszerzenia terenów zabudowy gdzie właśnie Prezydent wskazał te obszary pomiędzy Wielogórską i Bogucianką. Co się wydarzyło – i chcielibyśmy mieć do wglądu te dokumenty, które teraz zmieniły sytuację, a wówczas pozwalały, gdzie również Wydział Ochrony Środowiska na tamten czas pozytywnie zaopiniowała, dzisiaj co się wydarzyło, zmieniła się sytuacja polityczna, ludzie w Tyńcu są zmęczeni, cóż takiego istotnego się wydarzyło w tym terenie. To jest moje pierwsze pytanie.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Więc może to pierwsze wyjaśnienie, które Pan rozpoczął od wyciągnięcia tej planszy. Proszę Państwa Państwo wiedzieli, Pan wiedział też, że była to analiza zrobiona do ewentualnych zmian w Studium, już było to wyjaśniane wcześniej, przy obowiązującym Studium te tereny nie są przewidziane w Studium pod zabudowę, to była analiza robiona wyprzedzająco ewentualnie do zmian w Studium czy takie zmiany można do tego Studium wprowadzić – jakby celem informacji. W tym projekcie planu takie zmiany nie mogą być wprowadzone gdyż jest to niezgodne ze Studium i to też było wyjaśniane. Natomiast Pana pytanie dotyczy, co się stało, wyjaśniałam ja, jeszcze kolega, że projekt planu po zmianach wprowadzonych przez Radę Miasta musiał być uzgodniony i zaopiniowany przez organy do tego powołane i musi uzyskać pozytywne uzgodnienia. Ten projekt planu po zmianach nie uzyskał pozytywnych uzgodnień w związku z tym nie może być dalej procedowany jeżeli ma

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

negatywne uzgodnienia i musi być doprowadzony do zgodności z prawem i takie pozytywne uzgodnienie uzyskać. W związku z tym zostały wycofane te zmiany, które nie miały pozytywnego uzgodnienia. I to jest właśnie to.

Pan /.../*

Jeżeli chodzi o przeznaczenie w planie pod tereny budowlane mamy i mieliśmy świadomość, że propozycja Pana Radnego Stawowego jest jak gdyby pomysłem na to aby ludziom dać nadzieję na przyszłość i to nie było tożsame z uzyskaniem terenów pod zabudowę bezpośrednio i o tym wiemy, na tym polegał pomysł tzw. rusztu drogowego, który w tym momencie nie występuje.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Bo on nie uzyskał pozytywnych uzgodnień.

Pan /.../*

Tak, że na tym etapie powiedzmy nie uzgadnialiśmy czy nie było powodu uzgadniać terenów budowlanych tylko terenu przeznaczonego pod ruszt drogowy. Czy moglibyśmy otrzymać kserokopię tego do wglądu.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Proszę Pana tu możemy Państwu do wglądu udostępnić, natomiast jeżeli Państwo chcą otrzymać muszą normalną procedurę, zgłoszenie, nie ma problemu, oczywiście proszę złożyć taki wniosek na Sargo 4.

Pan /.../*

Pytanie takie, czy stroną opiniującą był Wydział Ochrony Środowiska podległy Prezydentowi czy inny Wydział.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Nie, to Urząd Wojewódzki, Regionalny Dyrektor.

Pan /.../*

Czy zmieniły się przepisy, że teraz musimy opiniować u Regionalnej Dyrekcji, a poprzednio nie.

Projektant planu Pan Damian Korecki

W 2008 roku ustawa weszła w tej treści, która powoływała między innymi Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska weszła dopiero w październiku 2008 roku więc tak naprawdę wtedy jeszcze nie było RDOŚ, więc tak naprawdę nie można było opiniować, przynajmniej w tym pierwszym opiniowaniu nie było z kim tak naprawdę uzgadniać tego projektu planu bo fizycznie RDOŚ nie było, więc wtedy była to opinia tylko i wyłącznie Urzędu Wojewódzkiego czyli Wydziału Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, ale z tego co pamiętam w tamtej opinii również była podnoszona kwestia nie rozpraszania zabudowy i nie przeznaczania tych terenów między innymi, które są teraz położone w terenie ZP, nie przeznacza ich pod zabudowę mieszkaniową. Natomiast teraz projekt planu podlega tak jak poprzednio opiniowaniu i uzgadnianiu tylko pojawiła się RDOŚ, która jest instytucją, organem uzgadniającym projekt planu. Natomiast to co Pan podniósł, te dwie kwestie, czyli jedna jest rzeczywiście ruszt komunikacyjny pod przyszłe inwestycje Pana Radnego

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

Stawowego to tylko to mogło być rozpatrywane przez instytucje opiniujące i uzgadniające dlatego, że była to poprawka złożona przez Radnego i przegłosowana przez Radę Miasta Krakowa. Natomiast ta druga propozycja, o której Pan mówi czyli to o czym wspominał wcześniej Prezydent, o możliwości ewentualnego zainwestowania nowych terenów to byłoby możliwe tylko i wyłącznie wtedy gdyby nowe Studium to przewidywało. Czyli jeśli te tereny jako zakolorowane na brązowo znajdują się w Studium i wówczas ewentualnie jeśli dojdzie do zmiany projektu planu pod warunkiem, że ten plan oczywiście zostanie uchwalony zostanie zmienione Studium, wtedy będzie można przystąpić do zmiany planu miejscowego, który również będzie opiniowany i uzgadniany czyli tutaj też nie ma praktycznie żadnych gwarancji na to, że 100 % tych terenów, które ewentualnie nowe Studium mogłoby przewidywać – jeśli będzie przewidywać – znajdzie się w planie pod zabudowę bo np. RDOŚ może uzgodnić tylko i wyłącznie np. pozytywnie w zakresie 50 %, 70 %, może nawet w 100 %, ale na dzień dzisiejszy tego nie wiemy.

Pan /.../*

Jeszcze wracam, czy do RDOŚ Państwo wystąpiliście o uzgodnienie terenów budowlanych czy ustalenie rusztu drogowego.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Nie, te zmiany, które zostały wprowadzone poprawkami Radnych czyli ten co Pan nazywał ruszt komunikacyjny.

Pan /.../*

Można tak to podsumować, że nie mieliśmy gwarancji bo przed nami oczywiście Studium i wiemy, że z nim są kłopoty, natomiast po pierwsze i tak przyszłe Studium byłoby uchwalane przez Radnych, przez tych samych, którzy uchwalili ten ruszt drogowy czyli przez konsekwencje poniekąd sami zadecydowali, że w przyszłości chcieli nam pomóc właśnie tworząc ten ruszt drogowy. Stało się jak się stało, całość problemu z powrotem wróci do Rady Miasta, Prezydent jak gdyby w tym momencie przesunął problem pod obrady Rady Miasta i Rada Miasta zadecyduje czy ten projekt w całości przyjmie czy w całości Rada odrzuci. Natomiast – tu już jest informacja dla nas, dla ludzi z Tyńca – że tym posunięciem Prezydent odebrał nam nadzieję na obszar budowlany pomiędzy, w tym obszarze, ten ruszt drogowy to była nadzieja, że kiedyś w przyszłości to będzie budowlane, w tym układzie ta nadzieja jest odebrana.

Projektant planu Pan Damian Korecki

To nie jest odebranie nadziei w tym sensie, że jeśli ten ruszt komunikacyjny byłby to Państwo w przyszłości mieliby tereny budowlane. Mogłoby tak być, ale wcale by tak nie musiało być.

Pan /.../*

Ale ten krok jest zabranie nadziei. Mając ruszt była nadzieja.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Tak, ale, ten ruszt komunikacyjny nie może funkcjonować teraz w terenach przeznaczonych w projekcie planu pod rolnictwo bo nie jest to w żaden sposób logiczne.

Głos z Sali.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

Projektant planu Pan Damian Korecki

Nie wszystkie tereny są przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową.

Pan /.../*

Jedyna droga polega na tym, że jeżeli w Studium się zmieniają te tereny czyli zostaną przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową to wówczas w zmianie projektu planu przystąpi się do przeznaczenia tych terenów pod zabudowę mieszkaniową z wyznaczeniem nowego układu komunikacyjnego bo na pewno jakiś układ komunikacyjny będzie musiał funkcjonować po to aby móc obsłużyć te kilkadziesiąt nowych działek, które mogłyby później powstać w wyniku np. scalenia i podziału.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Rzeczywiście to się oddala w czasie.

Pan /.../*

Niezależnie od tego to jest w stosunku do nas afront, jakiś krok wstecz, to jest nasza jakaś demokratyczna klęska, były gratulacje, teraz jesteśmy, nie wiem jak to nazwać nawet. Teraz następny wątek. Nie do końca to będzie dotyczyć Państwa jako projektantów, natomiast generalnie wszystkich nas to dotyczy, była powódź w Krakowie, wiemy o konieczności tworzenia różnych zbiorników, polderów itd., mamy świadomość, że jest to wielka tragedia i mówi się o polderze w Tyńcu, ja mówię w porządku, ale trzeba zapłacić ludziom za ten polder, to nie jest do końca Państwa sprawa. I teraz sytuacja jest taka, że równoległe do tego jak Państwo procedujecie plan jest w szybkim ekspresowym trybie tworzona specustawa z dyrektywami unijnymi na tematy antypowodziowe, bodajże jest w komisji senackiej teraz, jest to specustawa, która jeżeli prawdopodobnie na szczelbu wojewódzkim albo rządowym zostanie dla danego obszaru utworzony plan antypowodziowy to specustawa umożliwi ustalenie, lokalizację, wykup, wywłaszczenia, zgodę na budowę czyli wszystko w jednym pakiecie. Równoległe do Państwa jest procedowana tamta ustawa, moje pytanie jest takie czy Państwo przeanalizowaliście w prognozie skutków finansowych lub w swojej wyobraźni, w odpowiedzialności jako zarządzający tym projektem, jeżeli Państwo uchwalicie tutaj polder, my wystąpimy o roszczenia, o odszkodowania, wystąpimy o odszkodowania, a w planach rządowych gdzie rząd będzie miał instrument do tworzenia polderów gdziekolwiek, dla rządu nie będzie miało znaczenia czy ten polder jest uchwalony, nie jest uchwalony, w jakim stadium jest, rząd może stwierdzić, że tutaj polder jest niepotrzebny, zresztą Studium też nie przewiduje polderu w tym miejscu. Mamy wówczas sytuację, że my narażamy skarb miasta na koszty 100 mln zł, toczą się procesy odszkodowawcze, a w programie rządowym rząd w ogóle nie jest zainteresowany tym obszarem. Czy Państwo zrobiliście taką refleksję, taką opinię, taką analizę.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Jeśli chodzi o polder zalewowy to on został tutaj wstawiony tylko i wyłącznie dlatego, że wynika to z obowiązującego Studium. Ja rozumiem, że Pan mówi o projekcie Studium, mamy rzeczywiście informacje z Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, że stoją na stanowisku, dają pod rozważenie kwestię utrzymania polderu zalewowego, ale podają jednocześnie trzy warunki to znaczy żeby można było zrezygnować z tego polderu zalewowego to muszą powstać trzy inwestycje, które są co najmniej w różnych stadiach zainwestowania czyli jest to między innymi zbiornik Świnna Poręba, a rozumiem, nie możemy z kolei zrezygnować z wyznaczenia polderu zalewowego jeśli te inwestycje nie są

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

zrealizowane, ja rozumiem, że jeśli zostaną zrealizowane to wtedy można z czegoś zrezygnować, gdyby Studium jeszcze zakładało możliwość realizacji zabudowy na tym terenie to wtedy można byłoby te tereny zabudowywać w przypadku realizacji tam tych inwestycji powodziowych. Natomiast Pan pyta się odnośnie ewentualnych odszkodowań, na razie dotychczasowe przeznaczenie terenu dopuszcza dotychczasowe dalsze użytkowanie tego terenu, ja rozumiem, że być może nie wszyscy są zainteresowani utrzymaniem tych terenów jako terenów rolniczych o czym zdążył tutaj przed chwilą powiedzieć poprzedni rozmówca. Więc dopuszczamy obecne dotychczasowe użytkowanie, zabraniamy tylko i wyłącznie lokalizacji nowej zabudowy mieszkaniowej, natomiast projekt planu na razie jeszcze jest nie uchwalony, oczywiście mają Państwo prawo dążenia do odszkodowań, roszczeń względem miasta, ale na dzień dzisiejszy o co Państwo by chcieli występować dlatego, że w Studium są to tereny niezabudowane, w planie są to tereny niezabudowane więc właściwie nie zmienia się ich funkcja, Państwa grunty nie mogły utracić wartości skoro wcześniej te tereny nie były przeznaczone pod zabudowę.

Pan /.../*

Tutaj z Panem się nie zgadzam i nasi prawnicy mają odmienne zdanie, ponieważ artykułuje Pan pogląd, który też prezentował w piśmie Prezydent Bujakowski, prawdą jest, że jak do tej pory mogliśmy użytkować rolniczo to w momentach między zalewowymi będziemy mogli nadal użytkować to rolniczo, natomiast odszkodowania mogą wynikać z obniżenia wartości dlatego, że do tej pory Izba Skarbowa, czyli II instancja wyceniała te ziemie nawet do 8 tys. w przypadku podatków od spadków i darowizn, i to było brane na podstawie średnich cen porównawczych transakcyjnych w tym obszarze, w momencie uchwalenia planu z zapisem rezerwacyjnym pod polder wartość tej ziemi spadnie 4-krotnie podejrzewam. W takim razie w wyniku samego zapisu nastąpi obniżenie wartości i to może być podstawą do naszych roszczeń odszkodowawczych i ja bardziej tutaj to kieruję nawet nie do Państwa jako projektantów, natomiast z tej racji, że jest to dyskusja publiczna, Państwo tworzą protokoły, to pójdzie do Prezydenta i dalej, Radni i Prezydent muszą mieć świadomość, że takie zagrożenie finansowe dla budżetu miasta z takim zapisem istnieje, a niezależnie od tego przy specustawie, która będzie mogła tworzyć w trybie ekspresowym poldery nie koniecznie w tym miejscu to jest ekstra wydatek dla miasta. W tej kwestii mam takie wątpliwości.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Tak jak Pan powiedział, jeśli wystąpią takie okoliczności to istnieje oczywiście takie prawdopodobieństwo, że Państwo będą mieli prawo wystąpić o odszkodowanie, a miasto – jeśli oczywiście skończy się procedura odwoławcza bo rozumiem jakaś procedura będzie – to być może miasto będzie musiało Państwu to odszkodowanie wypłacić. Ale tak jak mówię plan jest zgody z obowiązującym Studium i my musimy być zgodni z obowiązującymi dokumentami, dopóki ten dokument się nie zmieni nie możemy nic zmienić w planie, więc rzeczywiście sytuacja może się wydawać trochę kuriozalna, niestety tak jest.

Pan /.../*

Trzeci, taki w sumie osobisty wątek, czy między tamtym wyłożeniem, obecnym wyłożeniem były w tym rejonie robione analizy uwarunkowań przyrodniczych i jakie, pomijam wskazanie granicy NATURA 2000 od strony Skawiny, ten wątek pomijam, czy były robione jakieś analizy ochrony przyrody.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

Projektant planu Pan Damian Korecki

Bazowaliśmy oczywiście na tych uwarunkowaniach, które zostały zebrane na początku projektu planu w oparciu między innymi o sporządzenie opracowania ekofizjograficznego – to się zgadza – ale na bieżąco, znaczy takich ekstra opracowań realizowanych przez Instytut na potrzeby Urzędu Miasta nie było dlatego, że nie było tu również żadnych zleceń w tym kierunku, natomiast na bieżąco jesteśmy informowani przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Krakowa o wszelkich wątpliwościach, tudzież sugestiach dotyczących zmian w projekcie planu i to jest głównie na etapie opiniowania i uzgadniania, tylko i wyłącznie na tym etapie aby takie zmiany wprowadzić, natomiast takich ekstra opracowań przyrodniczych nie było.

Pan /.../*

Czy Państwo jesteście w posiadaniu takich pisemnych informacji o ewentualnych zmianach, które miały miejsce między poprzednim wyłożeniem, a obecnym.

Projektant planu Pan Damian Korecki

O jakich zmianach Pan mówi.

Pan /.../*

Ja zadaję pytania bo mam wątpliwości w tym zakresie, czy w dokumentacji znajdują się jakieś pisma z Wydziału Ochrony Środowiska pomiędzy/.../

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Tak jak mówiłam, projekt planu po zmianach, które wprowadziła Rada był opiniowany i uzgadniany i komplet tych dokumentów jest w posiadaniu projektantów Biura Planowania Przestrzennego, natomiast ustawa bardzo ściśle określa jakie kroki po tych zmianach Rady wykonuje Prezydent, więc Prezydent nie wykonuje dodatkowych prac, badań, nie wraca do ekofizjografii, nie wykonuje jakichś dodatkowych tylko to co ustawa określa. Więc to co Pan zapytał czy było opiniowane, tak, było opiniowane.

Pan /.../*

Poniekąd ja odpowiem sam sobie na to pytanie, w okresie pomiędzy poprzednim wyłożeniem, a obecnym wyłożeniem – jestem współwłaścicielem jednej działki, która zgodnie ze Studium jest budowlana, z różnych powodów miasto tam nie wyraża zgody na przywrócenie terenu MN, natomiast na tej działce gdzie jestem współwłaścicielem, na przedmiotowej działce przez ostatnie pół roku został jako jedyny punkt na całym planie dodane nowe stanowisko zwierząt chronionych, dlatego pytam czy w tym zakresie były robione jakieś specjalne zlecenia, że właśnie na tym terenie gdzie Adamus jest współwłaścicielem, gdzie toczą bój o własną własność, gdzie ma zgodność ze Studium, gdzie przedstawiłem dokumentację geologiczną różniącą się od Państwa, że właśnie w tym miejscu pojawiło się stanowisko zwierząt chronionych, to jest w samym środku mojej działki, idealnie w samym centrum. Ja dziękuję.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Dziękuję, kto z Państwa, bardzo proszę.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

Pani /.../*

Mnie to też także dotyczy ponieważ działka mojej mamy mieści się w tym miejscu, do tej pory w 1/3 części działka była działką budowlaną, przez 10 lat walczyliśmy w sądzie o przywrócenie nam drogi dojazdowej, którą chcący niechcący sąsiad nam zagroził, drogę otrzymaliśmy i nagle dowiadujemy się, że Państwo nam na tej działce zrobiło teren zieleni urządzonej. Ja się pytam na jakiej podstawie, w jednej części miałam działkę budowlaną, jest to teren nie tak jak Pan powiedział budownictwa rozszczepionego, ponieważ od mojej działki do pierwszego budynku jest około 10 m, czyli nie jest to teren budowy rozszczepionej. Natomiast moja działka jest 108, jak się dowiadujemy na działkę 109 czyli działka nie posiadają ani dojazdu, ani dostępu do mediów, wszystko musi przeprowadzać przez naszą działkę, tam dostają pozwolenie na budowę, ja się pytam dlaczego, dlaczego tak jest, moja działka w jednej części budowlana, nie może być budowlaną, na 30 a robi się teren zieleni urządzonej, natomiast na działce 109, która jest znacznie większą działką, tam są planowane dwa domy z dwoma garażami i tam jest pozwolenie, tam już jest wydane pozwolenie, a na moich iluś arach będzie teren zieleni urządzonej, proszę mi powiedzieć dlaczego.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Zajmując się projektem planu – mówimy o dwóch różnych procedurach – Pani mówi o procedurze decyzji wz i konsekwencją tego jest pozwolenie na budowę, natomiast my opracowujemy projekt planu, który musimy opracować zgodnie z innymi dokumentami czyli między innymi Studium. Nie odpowiadamy jako projektanci za pozwolenie na budowę, jeśli ktoś uzyskał wcześniej decyzję wz niestety tak jest, jako projektanci działamy na zlecenie Pana Prezydenta Miasta Krakowa, wygraliśmy plan w formie przetargowej i ten plan realizujemy, nie jesteśmy instytucją, która wydaje decyzję wz oraz nie jesteśmy instytucją, która na jej podstawie wydaje pozwolenia na budowę bo pozwolenia na budowę wydaje Wydział Architektury Urzędu Miasta Krakowa i to jest ta różnica, to dla wyjaśnienia.

Pani /.../*

Ja Pana dobrze rozumiem, ale dlaczego ci Państwo, którzy właśnie tu się będą budowali rok temu w 2009 roku przysłali nam do domu zawiadomienie, że występowali właśnie o wz – nie dostali, że jest plan zagospodarowania przestrzennego robiony po czym po roku według jakiegoś tam artykułu, którego nie pamiętam Państwo występują z powrotem i w 2010 roku w maju przychodzi mi wiadomość do domu, że Państwo otrzymali pozwolenie na zabudowę.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Ja się zastanawiam, o które Państwo chodzi bo czym innym jest Urząd Miasta, czym innym jest Wydział Architektury i czym innym jest firma czyli projektanci wykonujący projekt planu na zlecenie Urzędu Miasta, to są trzy różne strony.

Pani /.../*

Te ich zabudowy także są na terenach zieleni urządzonej. Ten ktoś nie zna planu zagospodarowania przestrzennego.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Już Pani wyjaśnię. Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym określa jakby dwie procedury. Jedna – i obie procedury dotyczą Prezydenta, obie wykonuje Prezydent – jedna to jest wydawanie decyzji o warunkach zabudowy, w ślad za tym pozwoleń na budowę gdy nie ma planu, druga to jest procedura sporządzania planu. Jeżeli Rada Miasta podejmie

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

uchwałę o przystąpieniu do sporządzania planu to tak jak tutaj kolega mówił na tej podstawie, na podstawie tej uchwały określoną dokładnie procedurę wykonuje, o której mówi ustawa i projekt planu musi być zgodny ze Studium, które wcześniej Rada uchwaliła. Równolegle może iść procedura, która nie liczy się jakby z ustaleniami w Studium czyli wydawania decyzji o warunkach zabudowy czyli ktoś indywidualnie występuje o otrzymanie decyzji o warunkach zabudowy, Pani też mogła też o taką decyzję wystąpić i Prezydent proceduje tą decyzję o warunkach zabudowy i na jej podstawie jeżeli nie ma uchwalonego planu wydaje pozwolenie na budowę. I pozwolenie na budowę jest jakby decyzją mocniejszą niż plan. Jeżeli ktoś uzyskał pozwolenie na budowę, a wchodzi plan to to pozwolenie na budowę zostaje, ma ważność. Jeżeli natomiast jest wydana tylko decyzja o warunkach zabudowy a wchodzi plan, staje się prawem powszechnie obowiązującym to decyzja lokalizacyjna, decyzja o warunkach zabudowy wygasa. Pani się pyta dlaczego ktoś otrzymał decyzję o warunkach zabudowy, najprawdopodobniej wystąpił, najprawdopodobniej miał zawieszenie na okres 12 miesięcy w związku z tym, że plan był procedowany, ponieważ plan nie skoczył się, nie został uchwalony, została podjęta ta procedura zakończona tak jak Pani mówi pewnie pozwoleniem na budowę.

Pani /.../*

Proszę mi powiedzieć czy ta osoba tak jak i ja starając się o wuzetkę czyli o pozwolenie na budowę musiała mieć coś takiego jak zaświadczenie o drodze koniecznej do takiego domu.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Pewnie tak.

Pani /.../*

Ta osoba nie miała takiego czegoś.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

To nie są pytania do nas, to są po prostu procedury związane z decyzją o warunkach zabudowy, natomiast my tutaj wyjaśniamy jak wygląda procedura dotycząca planów, nie umiem Pani odpowiedzieć na wszystkie niuanse dotyczące wydawania decyzji o warunkach zabudowy, jak mówił kolega to jest prowadzone w Wydziale Architektury i jeżeli Pani ma takie pytania to trzeba tam.

Pani /.../*

Chciałam jeszcze jedno tylko dodać, że ja w tej chwili jestem poszkodowana tylko i wyłącznie dlatego, że w momencie, kiedy się starałam o warunki zabudowy nie mogłam przedstawić zaświadczenia, że mam drogę przejezdną, a teraz, kiedy ją mam po 13 latach walczenia w sądzie bo nasze sądy są takie jakie są, ja tracę możliwość zabudowy, to chyba jest coś nie fair. Dziękuję bardzo.

Mówca

Przepraszam bardzo, że się troszeczkę uniosłem, ale jestem po prostu zbulwersowany, jedno mnie zadziwia, ja jestem tutaj, jestem mieszkańcem Tyńca, mam działkę w tym rejonie, jestem zbulwersowany tym, ale nie o to chodzi, ja tu byłem jak nas było 6, teraz nas jest więcej, jak się to zaczęło, zaczęliśmy mówić o tym, o tamtym, przede wszystkim najpierw nas atakowały te zielenice bo tak było, taka była prawda, miały być dudki, węże, motyle, walczyliśmy z tym – to już jest 3 rok – zostało to, nie ma zieleni i dlatego ja się

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

zbulwersowałem bo Pan powiedział, że teren rolny, przepraszam bardzo, my mieszkamy w Krakowie bo nas przyłączyli do Krakowa albo odwrotnie bo Tyniec był wcześniej jak Kraków, w Krakowie mają prawo ludzie się gdzieś budować, a wy to blokujecie, może nie Pan czy Architektura, tłumaczycie nam, że Pan Prezydent, ja mówię, przepraszam bardzo, gdzie Tyńczanie się mają budować jak mają jedyny taki skrawek, który mieli nadzieję, że się tam będą budować, a tu się słyszy, że nie będzie wolno, wolno jest tylko tu, to jest ta działka 310, 308, to się trak strasznie Pan Prezydent zainteresował nią bo tam aż pisze na ogłoszeniu, dziwi mnie to dlaczego, dziwi mnie – było tu powiedziane – wuzetki są ważne i będą ważne kiedyś czyli, że ci ludzie, ci deweloperzy co wykupili od ludzi za 500, 100, 5 tys., i oni się zabezpieczyli już tereny bo się tutaj powiedziało, że one muszą być ważne. Przepraszam bardzo czy ważne będą dalej po tym czy nie ważne.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Wyjaśniałam, ale wyjaśnię jeszcze raz, decyzje o warunkach zabudowy wygasają z chwilą wejścia ustaleń planu jeżeli nie są zgodne z tym planem. Natomiast pozwolenia na budowę, decyzja, która jest wydawana w oparciu albo o decyzję o warunkach zabudowy albo o ustalenia planu jest jakby decyzją mocniejszą od planu, pozwolenia na budowę, decyzja tzw. wuzetka, decyzja lokalizacyjna wygasa z chwilą wejścia planu.

Mówca

I jeszcze dalej chciałem wytłumaczyć ponieważ jest ten mój teren, ja przez zasiedzenie drogą sądową, straciłem masę pieniędzy, wycenił mi Urząd Skarbowy na 210 tys., z tego musiałem zapłacić ja podatek, niestety zaniedbał trochę tata, później ja, ja poniosłem kolosalne koszty, teraz się dowiaduję, że tu nic nie będzie wolno, to była moja ostatnia nadzieja, moich wnuków, moich dzieci, że ja tam mogę się wybudować, ja mam swój teren, ale chciałbym to zostawić, to jest blokowane, ja tu cały czas myślę, że Prezydent się odwrócił całkowicie od nas, a był tyle razy w Tyńcu, przepraszam bardzo bo to jest rejestrowane, niech to wysłucha, tyle razy był w Tyńcu, był na boisku, nazwał to płachtami, ludzie chcieli czegoś, chcieli coś uzyskać, a Pan Prezydent powiedział, że to płachty, no to ja nie wiem co za Prezydenta mamy, przepraszam bardzo, to jest Prezydent wybrany przez nas, przez obywateli i teraz my wybrali nowego Prezydenta, podejrzewam, że też będzie dla obywateli, przecież czekają was wybory, a my to będziemy pamiętać, takich rzeczy co wy tu robicie, nie wy, co uchwalacie jest nie wolno wbrew demokracji, urzędnik żaden nie ma prawa ingerować we własność, nie ma, kto to jest w tym państwie, obywatel, społeczeństwo jest państwem czy urzędnicy są bezwzględnie państwem, to żenuje człowieka, przepraszam, ale to żenuje, ja się urodziłem przed wojną, przeżyłem jedną, drugą, byłem do rozstrzelania bo Żydów my przechowywali – przepraszam, że tak mówię i mnie to bulwersuje, że ja żyjąc w kraju demokratycznym ja za jakiś czas czy moje wnuki się nie będą mogły budować, może się będą mogli budować, bo dziś nie wolno, jutro nie wolno, 10 lat nie wolno, ale my wiążemy z tym nadzieje, my wiązali nadzieje przez 3 lata, tu my chodzili, ludzie są zrezygnowani, ich tu nie ma, dlaczego, uchwalacie, nie uchwalacie, przerzucacie i teraz /.../ ktoś tam jakieś Studium czy coś to wyznaczyli, tak było, Pan też był, to był tu dom, tu dom, tam 200, 150 – mniejsza o to, ludzie się cieszyli, że będą mieć pod zabudowę, cieszyli się, po prostu się cieszyli tym i co teraz jest, teraz się staje, że to jest w ogóle niedobre, nie będzie tego, czy nie jest to zemsta urzędnicza – przepraszam bardzo, ja nie wiem czy tak czy nie, tylko czy nie jest to czasem zemsta urzędnicza dlatego, że ludzie, znaczy kazano scalać i chodziło, że były protesty bo ci ludzie chcieli się budować, na miłość boską gdzie ci ludzie się mają, w lesie nie wolno, tam nie wolno, nigdzie nie wolno, a domy powstają jak grzyby, kto na to daje zezwolenie. Teraz

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

mówcie, że na jakimś obszarze można, jeden dom na ileś arach budować, czy ktoś się przyjrzał, jechał z Pychowic do Tyńca i widział jak powstają domy, proszę popatrzeć po prawej stronie, na jednym podwórku jest 10 domów, kto na to daje zezwolenie, a drugiemu na 10 arach nie wolno, temu się powinna przyglądać prokuratura, nie może tak dalej być, temu się powinna przyglądać prokuratura, ja nie osądzam Architekturę o nic, ale nie wolno takich rzeczy robić, nie wolno ludzi pozbawiać swoich własności bo wy nie jesteście jedynym państwem, społeczeństwo to państwo. Dziękuję.

Pan /.../*

Przed chwileczką miałem telefon od Pana Radnego Stawowego i Pan Radny Stawowy proponując ruszt drogowy zobowiązał się i zadbał o to i na dzień dzisiejszy w nowym Studium ten teren poniekąd jest zarezerwowany pod budownictwo. Jest to informacja sprzed 5 minut, mówi, że uzgodnił to z profesorem Chmielewskim, zadbał o to i te tereny w Studium, byłoby nam dużo prościej, dużo łatwiej gdyby ten ruszt był i przekazuję opinię jeszcze Pana Stawowego, który – nie przytoczę – ale powiedział, że opinia RDOŚ czyli Dyrekcji Regionalnej dla tego terenu, który nie jest chroniony w jakiś szczególny sposób nie powinna wykluczać rusztu drogowego. W takim razie Pan Radny zadbał, że jest to w Studium, natomiast Pan Prezydent nie zadbał jeżeli chodzi o ruszt.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Proszę Pana nieprawdą jest to co Pan przedstawia. Po pierwsze Studium jest na etapie przed opiniowaniem i uzgodnieniami, w związku z tym Studium jest na razie rysunkiem projektowym, projekt Studium, nie uzyskał jeszcze opinii i uzgodnień bo nie był tam kierowany, to jest jakby jedna sprawa Studium. Natomiast następne wyjaśnienie, Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w tym wypadku nie opiniuje tylko uzgadnia czyli to nie jest też jak Pan Radny Stawowy mówi, że można tego uzgodnienia nie brać pod uwagę, uzgodnienie jest obligatoryjne i musi być pozytywne, nie może być negatywna, opinię, którą w innych przypadkach wydaje Regionalna Dyrekcja może być brana przez Prezydenta pod uwagę lub nie, jeżeli Prezydent na tej opinii może przeciwstawić argumenty merytoryczne, które w pewien sposób jakby ją niwelują, ale w tym wypadku jest to twarde uzgodnienie.

W związku z tym proszę Pana przedstawia Pan pewne jakieś informacje fragmentaryczne, które trochę wprowadzają w błąd, więc bardzo bym prosiła.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Mam jeszcze taką jedną uwagę, że skoro Pan stwierdził taką informację, że Pan Radny Stawowy o coś zadbał to ja bym prosił również żeby Pan uzyskał od Pana Radnego Stawowego informację kiedy ten projekt Studium zostanie uchwalony i kiedy zacznie obowiązywać bo dopiero od momentu, kiedy ten projekt Studium stanie się faktycznie Studium obowiązującym dopiero wtedy będziemy mogli wprowadzić zmiany do projektu planu i to jest ta informacja, którą być może powinni wszyscy inni wiedzieć bo nie ma co opowiadać rzeczy na temat dokumentu, które tak jak Pani Kierownik powiedziała są jeszcze przed opiniowaniem i uzgadnianiem, potem będą wprowadzane korekty czyli w wyniku opinii i uzgodnień, potem będzie wyłożenie do publicznego wglądu, potem być może będzie, na pewno będzie rozpatrzenie tych uwag złożonych do projektu Studium, potem będą również poprawki ze strony Radnych, a potem być może będzie znowu ponowienie procedury opiniowania, uzgadniania, wyłożenia jak to miało do tej pory miejsce w tym planie miejscowym. Więc na razie mamy rok 2010 skończy się, więc tak naprawdę nie mamy pewności czy Studium zostanie uchwalone powiedzmy w ciągu najbliższych 2-ech lat.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE** *przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.*

Pan /.../*

Po stronie formalnej ma Pan absolutnie rację, że Studium jest w fazie przygotowawczej, nie jest prawem, nawet po uchwaleniu nie jest do końca prawem, czyli po stronie formalnej ma Pan rację, natomiast po stronie ludzkiej, po naszej stronie fakt, że Stawowy Radny do końca po stronie ludzkiej przypilnował tematu my to oceniamy nie w charakterze formalnym tylko w charakterze wdzięczności czy w charakterze czysto ludzkim i tak należy odczytywać tą informację, że są kręgi czy Radni, którzy się wstawili za nami, jest grupa, to nie jest grupa, są po drugiej stronie jakieś uzgodnienia formalne i mamy odczucie jak gdyby tkanka ludzka odbijała się o jakiś formalny beton, to jest nasze odczucie, tak proszę to odbierać.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Proszę Państwa działać w zgodności z przepisami prawa.

Mówca

Ja chciałem powiedzieć jeszcze raz tak jak tu raz byłem bo tu całe czas mi chodzi o to, że ingerencja środowiska jest duża bo tak się to, ja mówię tak, czy ktoś się pochylił nad tym i przeliczył tereny, które ludzie mogą mieć pod zabudowę, przecież jak się wybuduje na 10 arach, 8 arach domy, proszę przejeżdżać przez Tyniec, przepiękne nawet egzotyczne drzewa rosną, to jest piękna przyroda, a co jest teraz, chaszczce, chaszczce i jeszcze raz będą chaszczce bo jak inaczej, nikt nie dba o to bo nikt nie wie co ma być i teraz jest tak, do tego zmierzam, czy ktoś przeliczył ilość arów, hektarów, w przeliczeniu do terenów zielonych, które są już począwszy od Wawelu, cały Bulwar, tysiące hektarów, siedem gór zalesionych, tysiące hektarów, zieleni koło Skawiny i teraz jest tak, jednemu się nie daje zezwolenia, drugiemu się daje to co już powiedziałem, ta została hektary zabrania pod szkółkę, czy tam były motyle czy nie były to nie wiem, ale na miłość boską dajcie ludziom tym biednym troszeczkę szacunku. Dziękuję.

Mówca

Ja mam do Pana pytanie bo już ponad rok przerabialiśmy, że – Pan Kłosowski – Rada Dzielnicy VIII – już ponad rok spotykamy się i z tego co pamiętam na tych spotkaniach na żadnych planach nie ma pozwoleń na budowę, które są, Państwo przedstawiając ten plan ponownie po prostu zaciemniają krajobraz jaki tam wygląda bo jeżeli tam sobie popatrzymy to w tej chwili jest kilka budynków wystawionych czyli to co Państwo mówią teraz o ochronie przyrody to jest w jakiś sposób już zachwiane. Ja pamiętam, na ostatnim Tyniec – Osiedle były wystąpienia o to, żeby Państwo nanosili na plany istniejące, nie wuzetki, tylko istniejące pozwolenia na budowę, to jest pierwsza rzecz, a druga sprawa jeżeli chodzi o ochronę środowiska, jak Państwo pamiętają tak samo jeżeli występuje się wuzetką, pozwolenia na budowy to parki krajobrazowe wyrażają zgodę lub nie wyrażają, też różnego rodzaju uwarunkowania ochrony środowiska i mówiąc inaczej zgodnie z Państwa działaniem jest to ważne do ochrony, a zgodnie z działaniem wuzetki, a później pozwoleniem na budowę nie musi być chroniony. Mam pytanie właśnie dlaczego tak jest, dlaczego Państwo w dalszym ciągu wystawiają te same plany bez poprawiania tych miejsc, w których są domy, nie pozwolenia na budowę, domy, a Państwo taką wiedzę mają i mogli zaznaczyć innym kolorem i wtedy mieszkańiec mógłby sobie zobaczyć ile już na tym terenie już w tej chwili jest domów, mieszkań. Dziękuję bardzo.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Ja odpowiem, to jest takie bardziej formalne pytanie. Proszę Pana ma Pan rację, ja wyjaśniałam, że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym na podstawie której my działamy stwarza takie sytuacje jak Pan mówi, są wydawane równolegle pozwolenia na budowę, te domy się budują, natomiast projekt planu jest wykonywany w poszczególnych jakby etapach, na etapach wstępnych uwarunkowań projektant dostaje informację dotyczącą decyzji i w tym momencie może wziąć to pod uwagę i wprowadzić do planu. Następnie dalej te decyzje są jakby równolegle wydawane, ale plan nie może być cały czas zmieniany, inwentaryzowany czyli wprowadzany i nie może iść jakby krok dalej. W związku z tym jest taka sytuacja jak Pan powiedział, w projekcie planu nie ma naniesionych tych decyzji, które zostały wydane później. W tym momencie nie ma możliwości projektant planu brać i ten projekt planu brać i wrysowywać bo musiałby się cały czas cofać do początku, po prostu tak jest ustawiona procedura sporządzania planu. Na Pana pytanie – tak jest, my to wiemy, Państwo to wiecie, po prostu pozwolenia na budowę są wydawane w międzyczasie i wiemy o tym, że one tam są i te budynki tam są, natomiast w projekcie planu ich nie ma naniesione. Tak, ale /.../

Mówca

To jest takie mówienie, przerzucanie z jednego na drugie, decyzja byłaby taka, jeśli Państwo nanieśliby tutaj nawet innym kolorem już pozwolenia na budowę to wtedy jest to widać bo dzisiaj przychodzi ktoś obcy z Sali i mówi, co ci ludzie zwariowali, przecież tam jest piękny teren zielony, a oni tam chcą budowlany, nie jest prawdą bo tego zielonego jest coraz mniej bo jak Pan zobaczy to połączenie między Bogucianką a ulicą Janasówki już jest zabudowane, 16 domów jednorodzinnych, jest działka, niezabudowane, jest pozwolenie na budowę i co Państwo tutaj pokazują, Pani tłumaczy, że tak, nie, to trzeba uaktualnić i wtedy dopiero mieszkaniac i każdy przyjdzie tutaj posłuchać i będzie wiedział jak to jest. Ja mam pytanie jeszcze do Państwa, w momencie jeżeli ten plan pójdzie to Państwo zburzą tam te domy czyli co będzie, domy powstały, pan projektant zaprojektował tym panom, którzy wybudowali sobie w tej chwili domy lub mają pozwolenia na budowę, że będą mieli domy w zieleni parkowej, tak. Dziękuję.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Ja mam prośbę żeby Pan dokładnie się zastanowił nad tym co Pan mówi, bo pewne rzeczy są co najmniej wątpliwie w rozumieniu Pana insynuacji. Natomiast informuję o tej kwestii, że tak jak wcześniej mówiliśmy, projektanci działają w oparciu o istniejące Studium i – zgadza się, dwa lata mówię to samo i Pan trzy lata/.../

Głosy z Sali.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Proszę Pana teraz mamy sytuację taką, zostało wydane pozwolenie na budowę, projektant wie – taką hipotetyczną opowiadam sytuację – nanosi to pozwolenie na budowę bo zostało wydane, cofa ten projekt planu z powrotem do uzgodnień bo musi to zrobić bo jest już ten projekt zmieniony, zaczynamy go uzgadniać, ale w międzyczasie wyszło następne pozwolenie na budowę więc projektant bierze, nanosi następne pozwolenie, cofa się z powrotem do uzgodnień, projektant wykonywałby tylko krok do przodu i krok do tyłu i nie posunąłby projekt planu dalej, ale jeszcze chciałabym Pana prosić do mikrofonu.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

Mówca

Decyzja Prezydenta była o ponowne wystawienie, czyli gdyby Prezydent wydał decyzję o ponownym wystawieniu powinny się znaleźć wszystkie domy, które mają pozwolenie na budowę i wtedy byłoby to zgodne z rzeczywistością bo Państwo w dalszym ciągu żyją jak gdyby w średniowieczu, a doszliśmy już do XX wieku czy do oświecenia bo Państwo dalej mówią, że domów nie ma, a ludzie już mieszkają i samochodami tam jeżdżą, dzieci im się rodzą, a Państwo mówią, że tych domów tam nie ma, są tereny zielone, tam są wartości przyrodnicze, wartości archeologiczne, czemu się bez przerwy mówi nieprawdę, my chcemy tylko tej prawdy żeby Państwo wreszcie pokazali, w tych planach, które Pan robi, rysuj Pan kreski, ale tą prawdę pokaż Pan, że to już jest, jakbym Pana nagrał to co było dwa lata temu, mówił Pan to samo, trzeba po prostu iść do przodu i trzeba to pokazać, a Państwo tego nie pokazują tylko ludziom wciskają, że tak musi być w myśl demokracji. Dziękuję.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Proszę Pana ja bym Pana poprosiła/.../

Głos z Sali.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Staram się odpowiadać na pytania zadane, jeszcze raz odpowiadam, że projekt planu ten, który jest wykładany jest wyłożony w wyniku zmian, które wprowadziła Rada i projektant naniósł te zmiany, które wprowadziła Rada, nie inne, nie co działo się w terenie w tym czasie tylko te, które wprowadziła Rada, a następnie zostały one przekazane do zaopiniowania i uzgodnień, a dalsze już wyjaśniałam. To jest w ślad za tym co Pan mówił. Bardzo proszę Pana.

Pan /.../*

Jeśli chodzi o uzgadnianie tych poprawek, nie jest to tak do końca prawdą ponieważ za każdym razem jeżeli wchodzi jakiegokolwiek zezwolenie na budowę bo jest po decyzji na budowę jest tzw. okres ze względu na uchwalanie planów 12 miesięcy zawieszenia i przez 12 miesięcy niestety mają Państwo dużo czasu żeby wszystkie poprawki wprowadzić. To nie jest tak, że jest tutaj 40 podań czy 80 podań o zezwolenie na budowę bo każde podane w tym okresie uchwalania czyli po Studium jest zawieszane na 12 miesięcy. Więc jest to wystarczający okres żeby Państwo mogli wprowadzić. Następne, teraz taka dygresja, następne pytania, jest dokładnie, jesteśmy 3 lata temu, w maju 2007 taki rysunek pierwszy raz zobaczyłem w tej Sali i jesteśmy lipiec 2010 jest to samo, nic kompletnie się tutaj nie zmieniło, mało tego, Panu /.../* wprowadzono jakieś tygrysy bengalskie na działce, nieważne, w każdym razie sytuacja jest taka, co jest, jestem właścicielem działki tutaj w terenie, miał być MN, potem nie miał być MN, potem znowu miał być MN, to już jest w ogóle parodia, jest ZP i to ZP niweluje wszelaką ingerencję ludzką w ten teren. Ja mam podpisaną umowę z ZIKiT na wybudowanie drogi, ta umowa jest opisana dwa lata temu i dlatego ona do tej pory nie jest tutaj naniesiona, ta droga jest, a przynajmniej musi być bo jest to już pod nowe prawa unijne podciągnięta ta droga, dlatego nadal tej drogi nie ma, mam zezwolenie na 5 domów już nie pamiętam ile czasu, dalej tych domów nie mam naniesionych, to już jakby odbijamy się tutaj jak od ściany, Państwo będą mówić, że nie nanoszą, my będziemy mówić, że powinny być nanoszone i teraz właśnie chciałem zadać pytanie co będzie z drogami, na

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

które są umowy podpisane osób, które są inwestorami i które mają działki w tym terenie i dlatego one nie są naniesione.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Ma Pan rację, że projekt planu, który jest w obecnej wersji praktycznie niewiele się różni od wersji proponowanej 3 lata temu i być może nawet za rok następny pojawi się dokładnie w takiej samej wersji dopóty, dopóki nie zostanie zmienione Studium. O tym też wielokrotnie informowaliśmy między innymi Pana Radnego, na wielokrotnych spotkaniach podczas Komisji Planowania Przestrzennego, spotkaniach roboczych Komisji Planowania Przestrzennego nie tylko w tym planie, ale również w planie Tyniec – Wschód, Tyniec – Osiedle i też mniej więcej od 3 lat tłumaczymy dokładnie tą samą kwestię, która wynika przede wszystkim w zakresie zgodności ze Studium. Tym, że my musimy, projektując plan, musimy być zgodni ze Studium, a czym innym jest procedura wydawania wuzetek i czym innym jest procedura pozwolenia na budowę. Pan jak powiedział rozumiem, że ma Pan pozwolenie na budowę 5 budynków mieszkalnych jednorodzinnych, więc Pan najprawdopodobniej te budynki może wybudować bo ma Pan pozwolenie na budowę czyli decyzję administracyjną, która jest ważniejsza, ma większą moc niż plan miejscowy. Niestety w wielu miejscach, nie tylko w tym planie, również w planie Wschód są wydane pozwolenia na budowę, które z kolei są niezgodne z obowiązującym Studium, ale nie muszą być zgodne ze Studium bo niestety prawo nie nakłada takiego obowiązku w przypadku wydawania decyzji WZ, zostało wydane pozwolenie na budowę między innymi w Tyńcu – Wschód na 26 budynków jednorodzinnych, w projekcie planu te tereny nie znalazły się w przeznaczeniu pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, z prostej przyczyny, plan byłby wtedy niezgodny ze Studium, o tym też wielokrotnie informowaliśmy, niestety taka jest procedura w Polsce, że dopuszcza równolegle przy wydawaniu, przy realizacji planów miejscowych pozwoleń na budowę. Pan jeszcze na początku powiedział jedną rzecz, rzeczywiście miasto miało ten okres karencji wstrzymania 12 miesięcy tylko mówimy tutaj o bardzo konkretnej sytuacji, jeżeli wszystkie decyzje były wydawane w tym samym czasie bo zawsze ten okres 12 miesięcy mógł funkcjonować tylko i wyłącznie dla części tych decyzji bo np. wszystko biegnie do przodu, pojawiła się kolejna decyzja i to całkowicie by wywracało do góry nogami wszystko. To jest niestety zgodne ze Studium. My doskonale wiemy, że są w tym terenie działki, które mają ważne pozwolenie na budowę, te budynki już powstają czy nawet powstały, nie możemy tego uwzględnić bo wtedy projekt planu zostanie unieważniony czy zaskarżony przez Wojewodę bo będzie on niezgodny ze Studium, niestety taka jest procedura.

Mówca

Ja tą procedurę jak najbardziej rozumiem i znam tylko teraz mam takie następne uwagi. Wszystko sprowadza się do jednego słowa, które Państwu spędzają sen z oczu czyli do Studium. Mieszkańcy Tyńca poprzez konsolidację bo zostaliśmy podzieleni na cztery grupy – ja jeszcze nie jestem mieszkańcem – mieszkańcy Tyńca – wyraźnie to otrzymał Prezydent i cała Rada – nie zgodzili się na to Studium i tu jest cały pies pogrzebany bo Państwo cały czas, nie wiem jak do jakiegoś, dosłownie jak Pana Boga uważają Studium, Studium stworzyli osoby tacy sami jak każdy z nas, to są normalnie ludzie, projektanci i stworzyli, ale czy mieszkańcy Tyńca się na to Studium zgodzili bo z tego co wiem to się nie zgodzili, było to na wiecach, na zebraniach, myśmy się nie zgodzili, były protesty, a teraz wszystko znowu jest odbijane o Studium tylko Studium, my nie chcemy tego Studium bo ono nie jest do końca sprawiedliwe, więc pytam się dlaczego Pan Prezydent Bujakowski, że tak powiem sobie zdrwił z tego wszystkiego co ludzie zbierali przez lata i miesiące, tracili nerwy i czas i

STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.

chodzili na zebrania, wziął po prostu jedną kreską wrócił do tego co było maj 2007, czyli do Studium, które absolutnie nie zostało wiele zapisów przez mieszkańców uznane.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Odpowiem Panu na to pytanie w ten sposób, nie sądzę żeby Pan Prezydent miał ochotę zadzwonić z Państwa dlatego, że ta wstępna propozycja, o której informowałem, o której wspominał Pan /.../* dotyczyła tylko i wyłącznie gdyby rzeczywiście te tereny w nowym Studium zostały przeznaczone. Niestety ja nie śledzę losu Studium obecnego, które jest sporządzane przez pełnomocnika Pana Prezydenta prof. Chmielewskiego, nie wiem jakie są rozwiązania w tym Studium, poprzednie Studium zostało przyjęte przez Radę Miasta Krakowa, w tej sytuacji również może się zdarzyć taka sytuacja, że – na pewno się zdarzy - że jeśli Studium będzie nowe uchwalane będzie również głosowanie w Radzie Miasta Krakowa i być może Rada to przegłosuje, na pewno będzie z kolei taka sytuacja, że nie wszyscy będą zadowoleni, również mogą to być Państwo.

Mówca

Mieszkańcy Tyńca wtedy się dogadali z Panem Prezydentem i z Radą i poszli na ustępstwa bo prawdopodobnie w procencie 80 do 20 czyli 80 ustępstw ze strony mieszkańców, a otrzymane właśnie za to zostało, to jest właśnie ten ruszt, tutaj ten mały teren MN i w zasadzie tyle i mimo to czyli z 7 poprawek, które były zgłoszone na początku tego roku czyli w marcu została tylko przyjęta jedna bo tak naprawdę to już by było nienormalną rzeczą gdyby tutaj nie był pociągnięty dalej ten teren MN, tak samo jak pociągnięcie ścieżki rowerowej z ulicy Bogucianka na Wał Wiślany, chyba nikt w ulicy Bogucianka nie jest samobójcą żeby jeździć na rowerze, szczególnie po serpentynach, które tam istnieją. I dlatego ja cały czas się pytam dlaczego tak zostaliśmy postawieni, w takiej sytuacji, że jest 80 do 20, mogliśmy ustąpić, dostaliśmy co, 100 po głowie.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Pan się cały czas i Państwo pytanie, a my cały czas odpowiadamy, że te zmiany nie uzyskały pozytywnych uzgodnień, a projekt planu niezgodniony nie może być przedłożony Radzie do uchwalenia i to jest odpowiedź i Państwo możecie znowu zadać nam to pytanie, a my znowu będziemy w ten sposób odpowiadać. Więc myślę, że – uzgodnienia nie są wydawane przez służby Pana Prezydenta, to jakby tu żeby wyjaśnić też.

Pan /.../*

Jaka jest Państwa opinia, jeżeli Państwo występujecie o opinię do RDOŚ, do Dyrekcji Regionalnej, prosicie o opinię, możecie to zrobić poniekąd na dwa sposoby, pokazać ten układ lub pokazać już budynki wybudowane, czy pokazaliście budynki wybudowane prosząc o uzgodnienie RDOŚ czy też pokazaliście te łany zielone, zupełnie byłaby inna odpowiedź RDOŚ gdyby RDOŚ miał komplet pozwoleń i budynki naniesione. Czyli pytanie jest takie jakie jest wasze zapytanie do RDOŚ w sensie uzgodnienia, czy zgodne z rzeczywistością i stanem faktycznym czy czysto teoretyczne bazujące na Studium.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Projekt planu, który został przekazany do uzgodnienia do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska jest to projekt planu, który został sporządzony w wyniku wprowadzonych zmian przez Radę. Proszę Pana to są służby, które opiniują też nie tylko na podstawie przedłożonego papieru, to są służby, które też wiedzą co się dzieje w terenie i wiedzą, że pozwolenia na

STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.

budowę są też wydawane, że są budowane domy, takie mamy uzgodnienie. Nie będę z Panem dyskutować czy Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska wie co się dzieje w terenie, nie ja jestem do tego.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Ja jeszcze pozwolę sobie Panu odpowiedzieć na jedno pytanie. Jeden z Państwa przedmówców wspominał tutaj, chyba Pan Radny, na temat jednej kwestii, jak to jest, że w przypadku np. decyzji WZ wydawane jest odrębne, jest wydawane uzgodnienie ze strony danej instytucji takie, że pozwala np. na zabudowę np. w przypadku projektu planu już czegoś takiego nie ma. Niestety nie potrafimy Państwu odpowiedzieć co decydowało na etapie wydawania decyzji WZ, że była możliwość, sami zastanawiamy się nad pewnymi decyzjami, że jedna inwestycja mogła być zrealizowana, natomiast projekt planu od tej samej instytucji otrzymał np. uzgodnienie negatywne.

Mówca

Bardzo blisko tego co Pan w tej chwili powiedział. Każdy z nas, który się starał o zezwolenie na budowę dostał wuzetkę, wuzetka jest bardzo obostrzona przez Jurajskie Parki Krajobrazowe i jest tam wymienione w zasadzie wszystko, ponieważ ja mam w bardzo takim zielonym zakątku te pozwolenia więc tam było wszystko, były wymienione dęby, były wymienione drzewa, wszystko było to dokładnie wymienione i została wydana pozytywna decyzja na zabudowę. Po raz kolejny pytam się to dlaczego teraz ochrona środowiska wojewódzka czy jakaś następna likwiduje te tereny i dalej je przeznacza, że są terenami absolutnie ZP, to ja nie rozumiem, to jak było parę lat temu, one nie były atrakcyjne przyrodniczo, teraz są atrakcyjne przyrodniczo to się jedno z drugim kłóci bo jeżeli one były atrakcyjne przyrodniczo to ja nie powinienem dostać zezwolenia WZ od Krajobrazowych Parków. Więc tutaj mamy kolejny dowód, że cały czas urzędy się dublują, to jest dublowanie i to jest niestety bezsensowna praca Państwa już nie mówiąc o naszym czasie i nerwach, bo trzy lata wracamy znowu do tego samego i znowu będzie decyzja, będzie dublowała decyzję, ale pytam się na jakiej podstawie to jest w ogóle robione skoro jeden Urząd przyznaje, że mogę budować, drugi mówi, że nie mogą budować. Ja teraz mając zezwolenie na budowę będę budował dom i zbuduję go w terenie ZP i jak go zbuduję to np. za rok będzie chciał sobie przed tym domem zrobić oczko wodne albo wybudować basen, nie będę mógł wybudować basenu bo teraz już ten teren niestety jest ZP, nie będę mógł drzew posadzić np. na obrzeżu działki bo jest ZP, a mam teren budowlany bo mam zezwolenie na budowę, to się kłóci jedno z drugim.

Mówczynie

Mówi Pani, że będą obrady, będzie zatwierdzany plan przez Radę Miasta Krakowa, w tej chwili moja działka jest przeznaczona pod teren do zabudowy, teren zieleni urządzonej, natomiast 109/3, jak Rada Miasta będzie zatwierdzała plan czy to będzie już różowe czy dalej będzie zielone bo tam będą domy już stały, jest pozwolenie, Pan sam powiedział, że pozwolenie na budowę ma większą wartość niż plan, czy to już będzie zmienione, żeby Rada jak zatwierdza np. zobaczyła, że moja działka 30 arowa jest w terenie zieleni urządzonej, natomiast reszta już jest budowlana bo tam już jest pozwolenie na budowę czyli coś ważniejszego niż plan zagospodarowania przestrzennego.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

Projektant planu Pan Damian Korecki

Niestety sytuacja wygląda w ten sposób, że w projekcie planu ten teren może być dalej zielony, natomiast fizycznie rzeczywiście będzie możliwość wybudowania domu bo pozwolenie na budowę zezwala na budowę tego obiektu.

Mówczyni

Na terenie zieleni urządzonej.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Nie, pozwolenie zostało wydane wcześniej.

Mówczyni

Czyli powinno być naniesione już w tej chwili jako teren, no właśnie fioletowy bo tam już stoją domy.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Mówimy cały czas tutaj o sprzeczności dwóch procedur.

Mówczyni

Ale jak Rada Miasta Krakowa zobaczy coś takiego to stwierdzi, że to jest paranoja.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Rada Miasta Krakowa już to widziała.

Mówczyni

Że kawaleczek działki, która ma 30 arów będzie zielona, natomiast obok będą pięknie stały domy wybudowane. Już tam nie będzie terenów zieleni urządzonej, już tam ludzie sobie nie będą spacerowali bo Pan Bielańsko Tyniecki, bo będą domy i nikt sobie na własnej działce nie pozwoli zrobić spaceru, tak samo jak ja na własnej działce mimo, że to będzie teren zieleni, chyba, że państwo mi za to zapłaci, ale ja też sobie nie pozwolę spacerować ludziom po mojej własności, nie pozwolę i koniec.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Ja Panią doskonale rozumiem tylko ja mówię o dwóch procedurach, jedną jest pozwolenie na budowę, które pozwala Państwu jeśli rzeczywiście zostało wydane na budowę obiektu mieszkalnego plus na ogrodzenie i Państwo zgodnie z tym pozwoleniem na budowę wszystko to co jest w pozwoleniu na budowę będą mogli zrealizować, natomiast późniejsza egzystencja na tym obszarze będzie już zależeć od ustaleń planu.

Mówczyni

Czyli to się będzie tak sławetnie nazywało – teren zieleni urządzonej – a mimo to będzie to moją własnością i jak ja nie pozwolę wejść nikomu na to, to nie będzie to zieleń urządzona bo tam nikt sobie nie będzie spacerował.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Niestety mamy dwoistość sytuacji.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE** *przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.*

Mówca

Ja chciałem podziękować Panu Prezydentowi, że go nie ma tu dzisiaj, nie wiem dlaczego, czy boi się nam spojrzeć w oczy bo w Tyńcu się tak ładnie nam, uśmiechaliśmy się po prostu, wierzyliśmy, że mamy dobrego Prezydenta, mnie w tej chwili się chce płakać, że tak jest. Dziękuję.

Mówca

Ja mam do Pana jeszcze jedno pytanie odnośnie ulicy Bogucianka, chyba, że znowu Prezydent Boguciankę i Bolesława Śmiałego wróci jako drogę zbiorczą, bo do planu Tyniec Osiedle jest w tej chwili drogą lokalną.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Nieprawda, jest drogą zbiorczą, jest drogą zbiorczą tylko o zmniejszonych parametrach.

Mówca

Przepraszam Pana, jeżeli Pan uważa, że tak proszę wziąć uchwałę Rady Miasta, jest drogą lokalną o pasie drogowym 12 m.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Nie, nie ma Pan racji.

Mówca

Nie będę z Panem się sprzeczał w tym momencie, może ja nie mam, ale wydaje mi się, że Pan nie ma racji, teraz pytanie moje jest następujące, dlaczego ulica Bogucianka w dalszym ciągu jest jako droga zbiorcza, powiem Panu inaczej, że jeżeli Panowie – myślę, że z tego co Pan mówi tak prawdopodobnie będzie – że ulica Bolesława Śmiałego i ulica Bogucianka będzie w planie Tyniec – Południe drogą zbiorczą uważam, że będzie wielki protest mieszkańców osiedla Tyniec, ale już na większą skalę jaka była dotychczas bo jeżeli Pan mówi jako projektant, że na ostatnim tutaj gdy były zgłoszone, ja mam te poprawki z Rady Miasta Krakowa i była zgłoszona droga lokalna bo ja taką poprawkę składałem do Radnych Miasta Krakowa i mam przecież wydruk i Państwo w tej chwili w dalszym ciągu mówią, że to będzie droga zbiorcza tak ja tu Państwa, którzy są z ulicy Bogucianki, Bolesława Śmiałego itd. przygotowuję do protestu na większą skalę, z tego wynika, że to co mieszkańcy przez kilka lat chodzili, prosili i zostało w jakiś sposób, nawet jeżeli Rada Miasta na Sesji zgłoszyła to znaczy, że są wyższe cele, nie mieszkańców tylko wyższe cele, które zmuszają aby ta ulica była zbiorcza między tymi blisko stojącymi domami mieszkalnymi. Dziękuję bardzo.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Odpowiadając na Pana pytanie, mam wrażenie, że Pan nie rozumie różnicy pomiędzy złożonymi poprawkami, również autopoprawką Pana Prezydenta. Ta droga zbiorcza ona w funkcji swojej została czyli jest to droga zbiorcza, natomiast zostały zawężone jej parametry to znaczy szerokość w liniach rozgraniczających.

Głos z Sali.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.**

Mówca

/.../ to była poprawka Pana Prezydenta i ona nie przeszła, a przeszła poprawka Radnych Miasta Krakowa, którzy byli za drogą lokalną o pasie drogowym 12 m, proszę do protokołów co był procedowany Tyniec – Osiedle, niech Pan przeczyta, nie wzięliśmy dzisiaj, jest tam punkt, który mówi i myślę, że nie ma co dalej dyskutować, za niedługo się spotkamy, będziemy dyskutować nad drogą lokalną czy też nad drogą zbiorczą. Dziękuję.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Zapraszam na spotkanie.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Tak jak Pan powiedział, to jest odrębne spotkanie dotyczące Tyńca – Osiedle, procedura jest podobna jak przy tym projekcie planu, po wniesieniu przez Radę Miasta poprawek zostały powtórzone opiniowanie i uzgodnienie, projekt planu będzie wyłożony do publicznego wglądu, będą Państwo się mogli z nim zapoznać, ale to jak mówię to jest odrębny plan, odrębnie prowadzony tak, że terminy będą i będzie wszystko ogłoszone. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę Państwa przypominam jeszcze o terminach czyli wyłożenie projektu planu kończy się 2 sierpnia, tego projektu planu, do 16 sierpnia można składać uwagi i podobnie jak poprzednio Prezydent ma 21 dni na rozpatrzenie uwag, następnie projekt planu będzie kierowany do Rady Miasta pod obrady celem albo uchwalenia albo odrzucenia tego projektu planu. W wypadku uchwalenia projektu planu jest kierowany do Wojewody, Wojewoda sprawdza zgodność z przepisami prawa, następnie po ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym 30 dni i plan staje się przepisem powszechnie obowiązującym. To tylko przypominam bo często Państwo pytają jaki jest dalszy los projektu planu.

Mówca

Ja się chciałem jeszcze zapytać czy ten protest, który mamy złożyć kiedyś tam, co Pani teraz powiedziała, czy to może być zbiorowo czy każdy indywidualnie musi składać, tam iść na Sarego i składać bo tak to rozumiem, indywidualnie, ja już składałem 15, jeden konkretny zrobiłem i ile razy ja będę. Dziękuję.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Uwagi można składać odrębnie, można składać jako jedną uwagę podpisaną przez ileś, to jest rozpatrywane tak samo więc tutaj forma jaką Państwo przyjmą jest dowolna, nie jest określona ustawą, można w różnej formie, ja tylko przypominam o terminie bo to jest ważne, przypominam też, że uwagi muszą być pisemnie złożone, ale mogą być złożone na Sarego 4, mogą być wysłane, mogą być w każdej jednostce Urzędu złożone tylko żeby ten termin dotrzymać.

Pan /.../*

Pytanie takie w drodze uwag do tego planu jeśli zawnioskujemy o przywrócenie rusztu drogowego czy Państwo jesteście skłonni przywrócić ten ruszt.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Proszę Pana nie my rozpatrujemy tylko Prezydent natomiast z formalnego punktu widzenia nie ma takiej możliwości bo ten ruszt – to co Pan mówi – nie jest tematem wyłożenia projektu planu.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
TYNIEC – POŁUDNIE** *przeprowadzonej w dniu 13 lipca 2010 r.*

Pan /.../*

Znaczy z formalnego punktu widzenia chciałbym zadać to Panu Prezydentowi, natomiast nie jest obecny na Sali dlatego kieruję to do Pani, która poniekąd jest w zastępstwie Prezydenta.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Projekt planu jest wykładany tylko w tym zakresie który został zmieniony, natomiast to co Pan pyta nie jest tematem wyłożenia projektu planu, zostało to wszystko omówione i przedstawione Państwu dlatego, że Państwo o tym wiedzieli, że były złożone takie poprawki Radnych, że plan był zmieniany i później dalej to co wyjaśniałam, że nie uzyskał pozytywnych uzgodnień i musiał być zmieniony tak żeby uzyskać to pozytywne uzgodnienie w związku z tym tylko w tym zakresie jest wykładany.

Pan /.../*

Znaczy ja osobiście będę prosił Radnych – jeżeli ruszt nie zostanie przywrócony – będę prosił Radnych o odrzucenie planu w całości.

Kierownik Oddziału Planowania Przestrzennego Pani Elżbieta Szczepińska

Oczywiście Państwo możecie działać poprzez swoich Radnych i oczywiście Rada Miasta będzie decydować o dalszych losach tego planu. Dziękuję bardzo.

Na tym stenogram zakończono.

Na podstawie kasyety magnetofonowej
stenogram wykonała:
Maria Duś

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK